

Chmury wojenne na horyzontach Europy

BOLSZEWIKÓW ROSYJSKICH OPUŚCIŁA GORĄCZKA WOJENNA

Przywódcy bolszewicy mówią teraz, że nie będą pomagać, ani Turcji, ani Niemcom

MÓWIĄ, ŻE ROSJA POTRZEBUJE POKOJU

MOSKWA, 8 lutego. — Przywódcy bolszewickiego rządu po kilkutygodniowych naradach zdecydowali się ostatecznie wstrzymać od wszelkiego udziału w działaniach wojennych, jakie mogą być spowodowane na Wschodzie serwowaniem konferencji pokojowej, albo na Zachodzie kwestii Ruhr.

Rosja bolszewicka potrzebuje pokoju dla odbudowy i nie da się wciągnąć do wojny, ani po stronie Turcji, ani po stronie

Niemiec. Jeżeli zostanie zaatakowana, będzie się bronić. Rosja zajmie we wszelkich zbrojnych strefach w Europie, albo na Bliskim Wschodzie stanowisko neutralne jako dla niej najkorzystniejsze.

Przywódcy bolszewicy są przekonani, że w obecnych warunkach w Europie do starcia zbrojnego dojść może jeżeli nie w najbliższej chwili to w każdym razie w niedługim czasie.

OLBRZYMA KONKURENCYJNA WALKA CHLEBOWA W CHICAGO

Jedna z firm piekarskich rozdała darmo 150,000 bochenków

CHICAGO, 8 lutego. — Jedną z wielkich firm piekarskich sklepów rozdała darmo publiczności 150,000 bochenków chleba, dając każdemu klientowi darmo bochenek chleba po zakupieniu u jej sklepów zapasów, dochodzących wysokości 50 centów.

FASZYSTA WYDARŁ BRODĘ I WĄSY POSŁÓ- WI DO PARLAMENTU

RYM, 8 lutego. — Giuseppe Modigliani, socjalistyczny poseł do parlamentu został pozbawiony wspaniałej brody i wąsów, które mu wydarł zupełnie podczas rozbojniczego napadu na ulicach miasta Leghorn młodzieńscy faszysta. Poset Modigliani uniósł do spodu skarży przeciw mu pastwicko faszystę, domagając się 500,000 lirów odszkodowania za zafarbowanie twarzy i pozahianie jej przy prawdziwej ozdoby, jaka stanowiła dla niego wspaniałą broda i sumiste wąsy.

Okręt napelniony wojskiem irlandzkim wjechał na mieliznę

QUEENSTOWN, 8 lutego. — Okręt wojenny państwa Irlandii „Slievenam”, wiozący wojsko wojennego państwa wjechał na mieliznę w pobliżu Ballycotton, 12 mil na południe od Queenstown. Holownik wysłany na ratunek zagroźnego okrętu również poślizgnął się na mieliznę, co zlikwidowało szanse na uratowanie okrętu. Okręt wojenny państwa Irlandii „Slievenam” i holownik nie grozi większym niebezpieczeństwem i po otrzymaniu pomocy będąc ściągnięty z mielizny.

Prez. Harding przedkłada Kongresowi projekt spłaty długów przez Anglię

WASHINGTON, 8 lutego. — Prezydent Harding przedłożył dziś sią Kongresowi na wspólnym posiedzeniu obydwa lbi kongresmanów i senatorów projekt umowy o spłatę długów należnych Stanom Zjedn. od Anglii. Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą, by zatwierdził umowę, ponieważ jest ona pierwszym największym znakiem na horyzontach świata, zachmurzonym sprawami wzajemnych długów wojennych.

Syberyjskie mrozy w północno-wschodniej Kanadzie

ST. JOHNS, N. F., 8 lutego. — Wyprawa Nowej Fundlandji została odcięta od świata.

Włosi zadają klęskę powstań- com w Trypolisie

RYM, 8 lutego. — Po całonocnych walkach w Trypolis, włoskie wojsko rozbili zupełnie powstańców do portu trybalskiego, odrzucając je ku północnym granicom prowincji ku granicy pustyni Sahary.

Projekt międzynarodowej u- mowy przeciw narkotykom

WASZYNGTON, 8 lutego. — Sekretarz departamentu handlu opracowuje projekt międzynarodowej umowy, pozwalającej państwom uczestnikom umowy na przeprowadzenie ścisłych rewizji na okrętach zagranicznych, zawijających do portów tych krajów w poszukiwaniu na narkotyki.

Syberyjskie mrozy w północno-wschodniej Kanadzie

ST. JOHNS, N. F., 8 lutego. — Wyprawa Nowej Fundlandji została odcięta od świata.



WOJSKA FRANCUSKIE W BOCHUM — Z TYŁU WIDAC STINNESSA

TURCY PRZEDŁ- ŻYLI ULTIMATUM O 24 GODZIN

ALJANCI ZOSTALI O TEM
POWIADOMIENI PRZEZ
GUBERNATORA SMYRNY

KONSTANTYNOPOL, 8 lutego. — Turcy gubernator Smyrny powiadomili konsula francuskiego tutaj, że przedłuża o 24 godziny termin ultimatum aljanckim okrzytem wojennym dla opuszczenia Smyrny. Według uzgodnionych wiadomości, przedstawiciel rządu tureckiego w Konstantynopolu zawiadomił przedstawicieli państw aljanckich o skróceniu ultimatum z północy do zachodu słońca, na co w odpowiedzi rząd angielski poprosił o polecenie wszystkim aljanckim okrętom wojennym na morzu Egipskim płynącym do portu Smyrny z największym pośpiechem.

Holandia buduje płoty kol- czaste od strony Niemiec

DUESSELDORF, 8 lutego. — Podróżnicy przybywający tutaj od strony granicy holenderskiej opowiadają, że granica holendersko-niemiecka przybiera wygląd z 1914 roku. Holenderskie władze rządowe w przewidzianym możliwych wypadkach wojennych rozpoczęły wzdłuż granicy niemieckiej budowę linii płotów kolczastych, jak to poczynili pod czas wojny wszechświatowej.

Żołnierze francuscy otrzyma- li rozkaz strzelania do Niemców, spujących koleje

DUESSELDORF, 8 maja. — Wojska francuskie otrzymały dokładne rozkazy strzelania do każdego Niemca, uśpijającego bądź urządzającego kolejowe w zagłębiu Ruhr.

Położenie w Ruhr, zamiast się poprawiać, staje się gor- szym dla Francuzów

DUESSELDORF, 8 lutego. — Położenie w Ruhr w dalszym ciągu pozostaje niezmiennie. Bierny opór nie należy nie słabnie, ale przeciwnie z dnia na dzień się zwiększa. Podniecenie i uporczywość zorganizowanej ludności niemieckiej w dalszym ciągu jest dla Francuzów przeszkodą do niepokonania.

FORD MA POMA- GAĆ FASZYSTOM BAWARSKIM

SOCJALISTA AUER POD-
NIOŚ RZĄZT TEN
W PARLAMENCIE

BERLIN, 8 lutego. — Przywódca socjalistów bawarskich Auer, wiceprezydent bawarskiego sejmiku podczas debat w parlamencie bawarskim podniósł zarzut, że organizacja faszystów bawarskich Hitlera otrzymuje moralne i finansowe poparcie od amerykańskiego milionera Forda, jak również od francuskich kapitalistów za pośrednictwem agentów Mussoliniego.

Porozumienie pomiędzy Fordem a organizacją faszystów nastąpiło przy okazji zawierania kontraktów na zakupno większej ilości narzędzi rolniczych przez bawarskie organizacje rolnicze od zakładów Forda.

SILNE TRZESIENIE ZIEMI W MEKSYKU

GUAYAGUIL, Ekwador, 8 lutego. — Władza z Quito uonosi o silnym trzęsieniu ziemi, które dało się uczuć tam miejsce i okolice, skutkiem którego pięć osób zostało zabitych, a wiele rannych. W wielu punktach obuszy się zbiora gór, zaspęgując obiektem biegnące torze kolejowe i drogi.

Król angielski dziadkiem

LONDYN, 8 lutego. — Król Jerzy został dziadkiem. Córka królowej Mary, zamężna za markizem Lascelles, powiła syna. Król Jerzy z okazji urodzin wnuka nadał mu tytuł księcia, bez przypływu przydomka, jako księcia wysokość, ponieważ ojciec dziecka nie jest członkiem rządu państwowego.

Rząd polski zaprosił wy- bitnych ekonomistów a- merykańskich do Polski

NEW YORK, 8 lutego. — Na zaproszenie rządu polskiego wyjeżdża w sobotę do Polski 14 wybitnych ekonomistów amerykańskich z pułkownikiem Robertem Montgomerym na czele, dla zbadać polską ekonomię handlową w Polsce i nawiązać stosunków handlowych pomiędzy Polską i Stanami Zjednoczonymi.

ZABURZENIA W IRLANDJI CO- RAZ WIĘKSZE

REPRESJE ZWIĘKSZAJĄ
ZACIEŹOŚĆ NIEPO-
DLEGŁOŚCIOWCÓW

DUBLIN, 8 lutego. — Położenie w Irlandji zmienia się z każdym dniem na coraz gorsze. Zaburzenia i walki zamiast zmniejszać się, z każdym dniem się zwiększają. Energiczne represje stosowane przez rząd wołnego państwa względem niepodległościowców zwiększają tylko zacietoczenie ostatnich względem wszystkich, którzy są zwolennikami wołnego państwa.

Niemcy po 300 latach po- wróciły do kopania złota

WASZYNGTON, 8 lutego. — Po raz pierwszy po 300 latach Niemcy powróciły do kopania złota na ziemiach niemieckich, jak donosi wiadomość nadesłana z Berlina przez amerykańskiego attaché handlowego, Herringa.

Dwuch pastorów meksykań- skich zlynowanych

MEKSYK MIASTO, 8 lutego. — Według wiadomości nadesłanych tutaj dwuch pastorów protestanckich zabito zlynowanych w małym miasteczku San Juan Tepecucla, w stanie Oaxaca.

Republiki Centralnej Ame- ryki zgadzają się na ogra- niczenie zbrojeń

WASZYNGTON, 8 lutego. — Pięć republik Centralnej Ameryki dały przykład reszcie świata, ogłaszając zawartą pomiędzy sobą w Waszyngtonie umowę o ograniczeniu zbrojeń lądowych. Przedstawiciele republik Centralnej Ameryki zgodzili się na ograniczenie swoich stałych armii i milicji narodowych na przeciąg 5 lat do następujących cyfr:

NIEBEZPIECZEŃSTWO WYBUCHU WOJNY ANGLJI Z TURKAMI

Aljanci zdecydowani odpowiedzieć siłą na prowokację Turcji

PRZECIWO-ALJANCKIE ZABURZENIA W SMYRNY

PARYŻ, 8 lutego. — Francuskie ministerium spraw zagranicznych otrzymało od swego konsultatu w Smyrnie bardzo alarmujące wiadomości o przeciwo-alianckich zaburzeniach w mieście Smyrny. Obywatelskie francuskie zostały zawiadomieni przez władze tureckie, aby natychmiast opuścili Smyrny, jeżeli nie chcą się narażać na groźne niebezpieczeństwo.

Rząd angielski powiadomił francuskie ministerium spraw zagranicznych, że wysłał do Smyrny eskadrę okrętów wojennych dla ochrony obywateli angielskich, którzy powracają z powrotem do Smyrny po ostatnim porażce, który zniszczył miasto w czasie przejścia Smyrny z rąk greckich do tureckich.

LONDYN, 8 lutego. — Francja i Anglia po wspólnym porozumieniu odrzuciły tureckie ultimatum, domagające się wycofania aljanckich okrętów ze Smyrny. Rządy angielski i francuski zawiadomiły rząd turecki, że okręty aljanckie w Smyrnie otrzymały rozkaz bronić się w razie napadu przez Turcję.

Przedstawiciele państw aljanckich w Konstantynopolu otrzymały li od dowódcy wojsk tureckich w Smyrnie zawiadomienie, że termin ultimatum „dla opuszczenia portu Smyrny przez aljanckie okręty wojenne został skrócony z północy we czwartek do zachodu słońca w tym samym dniu.

Przedstawiciele aljanckiej w Konstantynopolu po odbyciu wspólnej konferencji przelali energicznie notę przedstawicieli tureckiego rządu w Konstantynopolu, ostrzegając rząd turecki przed groźbami następnymi i jakie za sobą może pociągnąć jakikolwiek krok wojenny rządu tureckiego.

NIEMCY MYŚLA NAD RATUNKIEM MARKI

Zamierzają przeprowadzić transakcje handlowe marką złotą

BERLIN, 8 lutego. — Pomiędzy rządami a organizacją wybitnych banków niemieckich rozpoczęły się rokowania dla ustalenia wartości marki niemieckiej. Przedstawiciele rządu i organizacji bankowych skłaniają się do przywrócenia kursu złota marki niemieckiej i dokonywania w bankach rządowych, a także bankach prywatnych, wszelkich transakcji przy pomocy marki złotej, albo przy równej wartości.

Z powodu ogromnych zmian w wartości marki papierowej, prywatne przedsiębiorstwa poniosły olbrzymie straty, których przedstawiciele rządu i syndykatów nie będą mogli uniknąć przez ustalenie kursu marki drogą prywatnych transakcji przy pomocy marki złotej, lub jej równowartości.

Ceny węgla w Niemczech po- wrotnie podwyższone o 100 procent

BERLIN, 8 lutego. — W masach narodu niemieckiego zapanało olbrzymie oburzenie z powodu ogłoszenia, że ceny węgla powrotnie zostały podwyższone o 100 procent. Z powodu zajęcia zagłębia Ruhr, ceny węgla przed tygodniem zostały podwyższone o 100 procent. Po upływie drugiego tygodnia właściciele szkieletów węgla ogłosili powrót podwyżkę o 100 procent, uprawdliwiając swój ciężar trudności w dostawie węgla.

Aresztowanie handlarza narkotykami

MONTREAL, 8 lutego. — Edward Hay z Buffalo, były adwokat praktykujący w Toronto został aresztowany na 200 dolarów kary i koszt sądowe za nielegalne posiadanie morfiny, której używał drugim osobom w celach leczniczych.

DZISIAJ! Staraniem Komitetu Odczytowego, wygłosi w Domu Na- dowym, 261 Driggs Ave., Brooklyn-Greenpoint odczy- tanie, na temat: „ZNACZENIE POLSKI W HISTORII”

Początek o godz. 8-jej wieczorem. — WSTĘP WOLNY!
Komitet.

KATASTROFA KOLEJO- WA W ZAGŁĘBIU RUHR

BERLIN, 8 lutego. — Wiadomość i nadesłana z Dusseldorfu do Deutsche Allgemeine Ztg. donosi o zdarzeniu na linii Dusseldorf-Kettwig dwóch pociągów francuskich napelnionych wojskiem, skutkiem którego 28 żołnierzy francuskich zostało zabitych, a kilkadziesiąt ciężko i leci rannych.

Niemcy zakupiły w Rosji 2,400,000 buszli żyta

AMSTERDAM, 8 lutego. — Według wiadomości otrzymanej tutaj, Niemcy zakupiły w Rosji 2,400,000 buszli żyta z warunkiem natychmiastowej dostawy. W kołach politycznych napaściwało się na jedną stronę zdań, iż to nielegalne, a z drugiej oburzenie, iż spóś Rosja wobec mroźnej z głodu swojej własnej ludności może sprzedawać zboże innym krajom.

Śmiały czyn przemysłow- ców

BALTIMORE, 8 lutego. — Przemysłowcy wódką podkopawszy tuż pod rządowy skład wódky, wynieśli 1000 beczek tego cennego materiału. Tuż jest 150 stóp długi i dość szeroki, by przez niego mógł się przedostać jeden człowiek. Wódka została wypompowana przy pomocy długiego węża zakładanego w kołach do ciężkiej beczki napelnionej wódką po odpasowaniu beczki.

GRECY KONCZĄ MOBI- LIZACJĘ SWOICH WOJSK

ZOFIA, Belgia, 8 lutego. — Według wiadomości otrzymanych z nad granicy Wschodniej Tracji i Zachodniej, Grecy i Turcy mobilizują swoje siły zbrojne popiepsze.

DZISIAJ! Staraniem Komitetu Odczytowego, wygłosi w Domu Na- dowym, 261 Driggs Ave., Brooklyn-Greenpoint odczy- tanie, na temat: „ZNACZENIE POLSKI W HISTORII”

Początek o godz. 8-jej wieczorem. — WSTĘP WOLNY!
Komitet.

PRZYSZŁOŚĆ AWIATYKI

WASHINGTON, D. C. — Radio awiatyki możemy oczekiwać w nie dalekiej przyszłości według przewidywań, wyrażonych w komunikacie do Narodowego Towarzystwa Geograficznego przez Gen. William Mitchell'a, głównego asystenta szefa w departamencie żeglugi napowietrznej przy armii Stanów Zjednoczonych.

Awiatyka — twierdzi on — rozwija się obecnie bardzo szybko. Udoskonalenia doprowadziły już do tego, że w godzinie można przelecieć w aeroplanie 200 mil. Wzno asienie się przelotem do ziemi jest faktem dokonanym. Myślami teraz latać w nocy, w czasie burzy i we mgle. Największym wrogiem pilotów jest mгла, rozciągająca się tuż nad ziemią, ale nawet i tu zaznacza się postęp i jest nadzieja, że wszelkie trudności i niebezpieczeństwa latowania podlegają mgły będą usunięte.

Podczas iskrowy umożliwia roz mowę pomiędzy jednym aeroplanem, a drugim, rozmowę pomiędzy ludem, a aeroplanem i odwrotnie. Radio telegraf, czy telefon jest w możności odegrać rolę kierownika przy latowaniu, czy to w miejscu stałym, do celu tego służącym, czy też w jakimkolwiek innym. Nauka doprowadziła już do tego, że aeroplan może być wysłany w daleką podróż bez pilota, kontrolowany tylko przy pomocy odpowiednich przyrządów, tak zwanych gyroskopów, które automatycznie kontrolowane aeroplany wznoszą się w powietrze na taką wysokość, na jaką są tylko nastawione.

Automatyczna kontrola całej floty aeroplanów
Ale to nie wszystko. Przy pomocy radio kierunek aeroplanów może być zmieniany, a na wypadek, gdy aeroplan zechceby zostać ze swej drogi przez silny prąd wiatru, może również być przywrócony do pierwotnego kierunku. Aeroplany mogą być kierowane przy pomocy radio zarówno w powietrzu, jak i z lądu. Dlatego też zupełnie możliwą jest rzecz, że załoga, złożona z kilku ludzi i unosząca się w powietrzu na jednym aeroplanie, może uruchomić i kontrolować bieg wielu innych aeroplanów.

Awiatyka jest jedną, która umożliwia dowiedzenie osób, czy też doręczenie przedmiotów do niej stacji w powietrzu. Niema nie innego takiego, co mogło w tym kierunku rywalizować z awiatyką. Wyhodować z czysto militarnego punktu widzenia, to jest

się chciało wysłać bombę, armatę, lub obserwatora tam, gdzie miano oczekiwać najbardziej nieszykalskich skutków dla nieprzyjaciela, awiatyka nie pod tym względem nie może dorównać.

Niemal każdy dzień przynosi nowe postępy w zakresie mechanicznego kierowania aeroplanem. Departament nasz — powiada gen. Mitchell — prowadzi ustawicznie doświadczenia w tym kierunku. Mechanicznie kierowany aeroplan pozostawał w powietrzu przez 35 godzin i w czasie tym przeleciał około trzy tysiące mil. Odległość od Irlandii do Nowej Fundlandji wynosiła tylko 1700 mil. Jeden z niemieckich balonów typu Zeppelina mógł zabrac tyle materiału opałowego, iż bez przesłanki mógł okrążyć całą kulę ziemską.

Koszta operowania zmniejszone
Ze stanowiska komercyjnego, jako środek transportowy do przewożenia osób, czy towarów, aeroplan jest rzeczą kosztowną, ale za to umożliwia ogromną oszczędność czasu. Stopniowo jednak i koszty, połączone z operowaniem aeroplanów, zmniejszają się. Jeżeli tak dalej pójdzie, to aeroplany, jako środki transportowe, chociaż powoli, ale stale wyprzedzają będą coraz większą konkurencję środków transportowym lądowym i wodnym.

W bieżącym roku Departament Pośty zaprowadzi napowietrzną obsługę pocztową pomiędzy New Yorkiem, a San Francisco, Pakenek pocztowy, nadany w New Yorku, będzie mógł być doręczony w San Francisco po upływie 27 godzin.

Publiczność wogóle ma mylne wyobrażenie o niebezpieczeństwie połączonym z awiatyką. Awiatyka wojskowa zawsze będzie niebezpieczna, ponieważ aeroplany w służbie wojennej muszą posiadać największą szybkość i najlepszą zdolność do unoszenia się na najwyższych wysokościach. Dzięki tym wymaganiom pilot już nie natrafia siłą swego aeroplanu do największych granic, by mógł skutecznie konkurować ze swym wrogiem.

Podróż aeroplanami, jak wykazała praktyka w Europie, jest mniej niebezpieczna, aniżeli podróż kolejami.

DZIEWCZĘTA! UPIEK-SZYJCIE WASZE WŁOSY NATYCHMIAST
Spróbujcie to! Łaninka masa bujnych włosów

W paru minutach możecie zmienić nawet gładkie, bez koloru i cięńki włosy. Możecie mieć grube, miękkie, lśniące i pełne życia włosy. Kupcie tylko 35 centową butelkę „Danderine” w którejkolwiek aptece. Zamazać wtedy miękką szmatką w „Danderine” i przeciągnąć ją przez włosy, biorąc pęd naraz. Natychmiast, tak jest, natychmiast, podwójcie piękność waszych włosów. Będą one miękkie, lśniące i — tak łatwie do uczesania. Wszystkie prochy i zbyteczny olej jest usunięty.

Niechaj „Danderine” da Wam nowe życie, rzekłoby i polysk Waszym włosom. Ten ożywiający tonik odżywia Waszą skórę, zniszczy łupież, nie da włosom wypadać, zatem pomoże włosom grubieć, rosnąć, zrobi je silne i piękne. (Adv.)

Z POLSKI

WPROWADZENIE ZŁOTEGO POLSKIEGO

Organizacje społeczne obliczają składki w złotych polskich

Warszawa. — Pragnąc opręć opracowywane na rok cały budżety na trwalszych podstawach i uchronić się od wahań, wynikających ze spadku waluty, nasze organizacje społeczne przystępują do obliczania składek członkowskich w złotych polskich, obliczanych według kursu franka szwajcarskiego. Zrobilo to Stowarzyszenie Techników i Stowarzyszenie Kupców Polskich.

W ten sposób niema potrzeby już w ciągu roku zwoływać zebrania ogólnych dla podwyższenia składek członkowskich, co w roku zeszłym niejednokrotnie robić musiały organizacje społeczne zagrożone brakiem funduszy.

NOWE UMIZGI „CHJENY”

Stracone zachody miłosne

„Naprawdę” krakowski pisze. Gdy kaptowanie Piasta skończyło się na razie fiaskiem (w czem nie najmniejszą rolę odegrał pisał Alfreda Chłapowskiego, chociaż „Rzeczpospolita” ustępuje temu w sposób dziwnie nieokrzesany) — zwróciła chętna podjąć swoje załoty w inną stronę. P. Stroski (w tym samym numerze „Rzeczpospolitej”, w którym gniewa się na „Naprawdę” za publikowanie historii o piśmie „Witosis”) „usiłuje „nabrać” Wywołanie i zaspjuje posta Thugutta niebawem komplemентаł: mianuje go „wytrwałym i doświadczone”, pisze o nim ogromnie serdecznie, z nadzwyczajnym respektem, stara mu się przychilić, słowem bez wazeliń do stać się do jego serca.

Swiadczą to o zupełnej nieznajomości ludzi i stosunków w p. Stroskiego, jeżeli on sobie wyobraża, że komedia komplemентаł zjedna chętnie posta Thugutta i Wywołanie. A zarazem swiadczą, że chętna tak strasznie się boi rządów gen. Sikorskiego, iż nawet brzytwy się chwyta.

Leży przedemną kilka numerów „Esperanto triumfanta”, tygodnika wydawanego w Howem (w pobliżu Kolonii). Pisma te wraz z dołączonym do mnie listem od redakcji dowodzą jasno jak rośnie działalność esperantystów i jak powiększa się ilość zwolenników Esperanta. Ołbrzymie znaczenie i prostota języka wszystkim niemal winna być znana. Potwierdził to znakomici i poważni ludzie, nieraz dawni przeciwnicy Esperanta (jak np. prof. londyński A. Smith).

Przystępnosć nauki, bogactwo języka, wielkie znaczenie w stosunkach wszechświatowych (intelektualnych, politycznych,



Alexander Mc. Arthur, aresztowany został w New Yorku za atakowanie kobiety w New Jersey.

ESPERANTO

XV KONGRES W NORYM-BERDZE

Przekonano się również, że tuż mienią, które w innych językach tak nieudolnie odzwierciedlały i styl oryginalny w Esperanto z całą dokładnością daje możność poznania właściwą ideę utworu. Słynie jest, nawrócenie (jak mówią esperantysty) profesora A. Smitha, który utrzymywał że Esperanta nie da się zastosować do literatury. Gdy mu na to przekład „Hamleta”, dokonany przez d-ra Zamenhofa, sumiennie profesor rozpoczął biazgowe porównanie z oryginałem, zdanie po zdaniu, frazes po frazesie. Był przekonany, że wykryje kopanie błędów i niedokładności. Lec po przeczytaniu z równą sumiennoscią wyznał o twarcie, że przekład esperantki był nie tylko ściśle dokładny, lecz oddawał z największą subtelnością odcienie tekstu oryginalnego.

Esperanto uzyskał całkowite uznanie słynnych filologów. Jak M. Muller'a, Henry Phillips'a Boudouin de Courtenay'a i wielu innych. Fakt ten również, iż język ten oddaje obecnie nader cenne usługi handlowe i przemysłowe, który dzięki Esperantu znajdują klienteli i nabywców we wszystkich krajach.

Podczas wojny siłą faktu stała się i rację zmieniła się dla ludności i rozwój Esperanta, zdawało się nawet jakimś czarem, że język zupełnie przestanie istnieć, lecz już od paru lat niepomniemu wzmożił się ruch językowy. Po wstąpieniu prasy, uprzyśtaśniająca całemu światu pojęcie Esperanta, przystępując do wiadomości o ważniejszych wydarzeniach w świecie, jak również korespondencje czytelników.

Najpotężniejszy organ jest „Esperanto triumfanta”, kierowany przez znakomitych esperantystów: p. Theo Jung'a i młodego, a już znanego pisarza p. Jana Fethke, naszego rodaka (po chodzie z Bydgoszczy), tłumacza na Esperanto wielu dzieł polskich (nowele Sienkiewicza, obecnemu tłumaczy „Quo Vidisti”).

Wszystkich niemal państw Esperanto wykiada się już w szkołach. Wyda to kiedyś duże owoce: młodzież nader łatwo będzie mogła poznać najcenniejsze dzieła literatury wszechświatowej. Obecnie istnieje ożywiona korespondencja. Nieznani sobie ludzie porozumiewają się listownie z całym światem, i dzieląc się jeden drugiemu interesującymi wiadomościami. To też przyczynia się do korespondencji w piśmie najprzebieżniej na wie le zajmujących ofert z Chin, Japonii, Indii, Ameryki, Europy. Między innymi były również listy z Polski.

Esperanto odbywało kilka kongresów: w Boulogne - sur - mer (1905), w Genewie (1906), w Cambridge (1907) i inn. wreszcie ostatni w „koncu listopada 1922” w Garmynderze. Ten ostatni (XV) z reguły miał odbyć

WIOSNA SIĘ ZBLIŻA

CO ZAMIERZACIE UCZYNIĆ? — JECHAĆ DO KRAJU. — SPROWADZIĆ KREWNYCH Z KRAJU. — CZY WYSŁAĆ PIENIĄDZE?

udajcie się do STANDARD BANKU, a będziecie w zupełności zadowoleni

STANDARD BANK

Prześła do kraju pieniądze w AMERYKANSKICH DOLARACH lub w Polskich Markach po najniższym kursie i bez żadnych opłat odbiorcy pod gwarancją w przeciągu 200 dni, a telegraficznie w 3 dniach

Sporządza wszelkie dokumenty potrzebne do wyjazdu i do sprowadzenia Waszych Krewnych z kraju, a także udziela najdokładniejszych informacji bezpłatnie.

SZYFKARTY

Na najszersze i pospieszne okręty, wszystkich linii z Kraju i do Kraju po cenach kompanijnych.

DŁA ODJEŻDZAJĄCYCH do kraju polecamy najlepsze okręty, zabezpieczony zastrasz na okęcie oddzielne i wygodne kajuty.

Szczególną opieką otrzymamy Rodzinę podróżującą.

DŁA PRZYEJEDZAJĄCYCH z kraju przesyłamy odpowiednie dokumenty ze szczegółowymi informacjami o podróży, a nasz Przedstawiciel w kraju udzieli również nasurowat swej pomocy.

Zwrotki się ustnie lub pismem pod adresem:

STANDARD BANK

55 Ave. B, Cor 4th St., New York City

się podobno w Warszawie, lecz ekonomiczne i mieszkaniowe warunki nie sprzyjały temu projektowi. Zjechał się delegaci ze wszystkich końców świata. Uchwalono na tym kongresie nową organizację Towarzystwa. Wybrano Centralny Komitet Esperantki składający się z 6 członków, mianowanych na 3 lata i zajmujących się ogólnymi sprawami ruchu. Oprócz tego zwoływa się kongres nadzwyczajny; nie rozstrząsa się jednak na kongresach kwestii religijnej i politycznej. Wyniki kongresów

podaje się do ogólnej wiadomości za pośrednictwem prasy.

Język, który u nas ujrzał światło dzienne — mało jest znany ogółowi i dotąd jeszcze mało wzbudza zainteresowania.

L. Tolstoj, mówiąc o esperancie, wyraził się: „Ofiara, która uczy każdego człowieka naszego świata europejskiego, poświęca trochę czasu na nauczanie się esperanta, tak jest mała, zaś rezultaty, które z tego wynikają tak są wielkie, że nie należy wstrzymywać się od wykonania tej próby”.

Eug. S.

KOMUNIKAT KONSULATU

Konsulat Generalny ostrzega wychodźstwo przed spekulacją bondami Polskiej Pożyczki Dolarowej.

Konsulat Generalny uważa wszelkiego rodzaju spekulacje bondami Polskiej Pożyczki Dolarowej za nieuczciwe dla Państwa Polskiego.

Polska Pożyczka Dolarowa jest zupełnie pewna, bo gwarantowana w dolarach przez Rząd Polski. Kupony, w stosunku \$6.00 od sta, są wypłacane regularnie w gotówce.

Konsulat Generalny przypomina, że kupno Polskiej Pożyczki Dolarowej jest bardzo korzystną lokatą kapitałową i reemigranci nie powinni spieniężać bondów za niską cenę, narażając siebie i Rzeczpospolitą Polską na stratę.

KONSULAT GENERALNY

Rzeczypospolitej Polskiej w New Yorku

DO POLSKI

karty okrętowe

tańsze kupuje się po cenach kompanijnych, na płacenie po rozkład jazdy i informacja

Agencja Stowarzyszenia Mechaników Polskich

224 East 57th Str. New York, N. Y.

Royal Mail

„Słodka wojna” DO EUROPY

Okrety o „jedno-klasowych” kabinach Szybkie, wygodne, czyste, na okręcie „LORDINA” teraz zamieszkuje na stałe o „miękkich” (trzeciej klasy) specjalnie obsługuje do Hamburga. Najniższa rata 2-3 klasy \$100 w tydzień. Rata trzeciej klasy \$103.50

Dwa znakomite nowe okręty „ORCA” i „OHIO” z Łoską, 2-3 i 4-klasową kabiną, kursują między Europą a światem.

Royal Mail Steam Packet Co.

SANDERSON & SON, INC. AGENTS 28 Broadway, New York albo miejscowi agent

Elektryczne żelazko zaoszczędza pieniądze

W pralni, w pracowni krawieckiej lub w fabryce odzieżowej równy, nieprzerwany żar Elektrycznego Żelazka oszczędza czas oraz zmniejsza niebezpieczeństwo przypalenia i zniszczenia materiałów. Elektryczne żelazko wszelkich rozmiarów można nabywać na podstawie Planu Rozłożonych Płat, przyciem z płatami miesięcznymi.

placi możecie razem z Waszym rachunkiem za elektryczność. Objazdy Elektryczne Żelazka w naszych Salach Wystawowych i poprosić o wizytę naszego przedstawiciela.

The New York Edison Company

At Tour Service

Electric Heating Bureau

130 East 15th Street Phone: Stuyvesant 5600 (Extensjon 337)

Telefon: 8766 Marzet.

WOJCIECH RUCKI

Notariusz Publiczny, Komisarz spraw realnych. — Wyrażam akto prawną, wystawiam pisma do Polski, sprzedaje karty okrętowe; do my na dogodnie spłaty. — Assekuracja od ognia domi i meble i t. p.

86 Tyler Street, Newark, N. J.

SZWEDZKO-AMERYKANSKA LINJA

24 STATE ST. NEW YORK

Wszystkie pasażerów z New Yorku do Gdyni przez Gdynię, Szwecję, całą drogę. Pasażerów z Gdyni do Nowego Jorku, Szwecji, całej drogi. Pasażerów z Nowego Jorku do Gdyni, Szwecji, całej drogi.

S. S. DROTNINGHOLM 10 Marca, 14 Kwietnia

S. S. KUNGSBOLM 31 Marca, 5 maja.

(Bilansy okręt S. S. „Stockholm”)

S. S. STOCKHOLM 26 Kwietnia, 24 Maja

Do Gdyni \$106.50. — Podatek wojenny \$5.

Podróż trwa 12 dni. Pasażerów 3-iej klasy mają w kabinach na 4 osób. Nie potrzebują świadectwa zdrowia.

Podroże trwa 12 dni. Pasażerów 3-iej klasy mają w kabinach na 4 osób. Nie potrzebują świadectwa zdrowia.

Podroże trwa 12 dni. Pasażerów 3-iej klasy mają w kabinach na 4 osób. Nie potrzebują świadectwa zdrowia.

SNY ZDLAWIONE

Napisał
FRANCISZEK FRĄCZEK

(Ciąg dalszy)

Wyszła na pokład po śniadaniu i rozejrzała się. Nieznajomy człowiek czekał już.
— Nareszcie o! i mój towarzysz panie, — rzekł na przywitanie ze zgrabnym ukłonem.

— Musi pan być bardzo niecierpliwy w takim razie — pokazując białe, jak śnieg zębki uśmiechnęła się Zosia.

— W takim razie... — podchwycił ostatnie słowa i z zadumą spojrzął w jej niebieskie oczy. Naraz odezwał się: — Formy towarzyskie wymagają, abym się pani przedstawił sam z braku trzeciej osoby. Zatem — imię moje jest George Raile. Urodziłem się w Stanach Zjednoczonych, w mieście Lincoln, niedaleko Nowego Yorku. Studiuję medycynę w Paryżu. Obecnie zaś powracam do rodzinnego kraju na krótki czas, aby załatwić sprawy majątkowe. Parę tygodni temu zmarł mi ojciec, mam matkę i siostrę. To wszystko, co mogę powiedzieć pani...

Podał Zosi pięknie litografowaną wizytówkę.

— Dziękuję, panie George Raile. Przyjemnie mi poznać pana — odrzekła Zosia z pięknym ukłonem i schowała karteczkę do torebki. — Z kolei i ja muszę powiedzieć panu kim jestem...

— Przeczysz — przerwał George — pani chce może usłyszeć...

Odrzucił się, a wzywając dwa rozkładane krzesła okrętowe ustawił je przy końcu pokładu tak, że siedząc mogli obserwować białą masę spienioną wody, sięgającą tak daleko, jak tylko okiem dojrzał być można, po której przesunął się olbrzymi ślimak kadłuba okrętu.

Zatem imię moje jest Zofia Kuzmińska. Pochodzę z Polski...

— Z Polski?... Znam studentów, kolegów moich na wydziale medycyny, pochodzących z Polski. Wiem od nich o bohaterstwie waszego narodu. Parę miesięcy temu urządziłi olbrzymie zebranie, aby głosić protest przeciwko fałszywemu wieściom, jakie rozsyłali polityczni żydzi. Słyszałem dużo o waszych walecznych Legionach Piłsudskiego. Bardzo mi więc przyjemnie, że na okręcie poznaję Polkę, podążającą do mojej ojczyzny, o której wolność wasi Kościuszkowie i Pułaski zechcieli walczyć mężnie.

Z miną śmiesznie poważną, jak dziecka zatkniętą sobie dziewczyną i dorzuciła kiwając głową przeczco:

— Ale przecież panią, już więcej nie wściebie nosa...

Roześmiała się lekko na to Zosia, spoważała zaraz i rzekła smutno:

— Już parę lat temu, jak umarł ojciec. Matka, która jedną pociechą była w moim życiu, również opuściła mnie na zawsze przed trzema tygodniami. Kilka dni po śmierci matki otrzymałam telegram od dalekiego wuja, by przyjechać doń, do Ameryki... Nie znam go i nigdy o nim nie słyszałam w życiu, ale jada, bo przysięgłam mi opiekę i błagał o to... Jada, by zapamięć o krzywdzie, jaką mi los zadał... Jada, by zachęcić nowy świat i tego wujaszka, który dla sieroty będzie chyba dobrym...

Dwie już stałyśmy jej w oczach i nie mogła więcej mówić... Dzięki tylko szumowi wody, który lepiej, niż wszystkie słowa, umiał ból jej koić i duszę straszną pocieszać — wstrzymała się od wybuchu płaczu.

— Smutna to historia, naprawdę smutna... — rzekł George dzieląc się współczuciem. Podumał następnie i dodał: — My wszyscy musimy odejść. Śmierć nie jest tak straszną dla umierających, jak nam się wydaje... Po nas przyjdą inne pokolenia, a nich jeszcze inne — coraz szczęśliwsze, mo że i doskonalsze, ale śmierć istnieć będzie zawsze jako konieczna przemiana formy — jako odświeżenie niepospółtej energii. Z chwilą, gdyby uczonym udało się pokonać śmierć, czyli usunąć ją z naszego życia, ludzkość zbliżyłaby się pospiesznie do uwięd... Skarłowacieliłbyśmy przy przedludniu, morderdwalibyśmy się o codzienną strawę... Gdyby zaś wstrzymano rozpęd ludzkości, straciłabyśmy wszelką energię, zwyrodnielibyśmy i stali się żywymi mumjami. Śmierć tylko jest tym zbawczym środkiem — jak podtrzymuje ludzkość i daje jej możność wiecznego odnawiania się i udoskonalania. Śmierć jest i embryon mają równą w sobie moc tworczą...

— Jak przypuszczam z obecnego wykładu, pan rzeczywiście z zamiłowaniem studiujecie medycynę... Leczę — czy nie lepiej byłoby zamiast o śmierci rozmawiać o życiu, o młodości — proponowała Zosia.

— Rzeczywiście, pani ma rację... Bo, chociaż śmierć nie jest naukowo zagadką, to dla ludzi jest ona jeszcze wciąż strasznym ciosem... Zaczniemy więc od młodości...

— Czemże jest — spytała Zosia patrząc nań jak na starszego brata, który posiada wyższość nauki i doświadczenia.

— Młodość — mówił student z powagą — to my, którzy mamy uczucia, nadzieje, marzenia i energię życia... to my, którzy o przyszłości snimy... to my, co nieugięcie do szczęścia dążymy...

Zamysłili się na chwilę i patrząc w jej twarz z zachwytem, dodali:

— Młodość — to pani i ja...

Zosia spuściła oczy. Rumienieć jak różę pokryły jej białe aksaminne lice. Nie zaprzeczała ostatnim słowom i nie miała na tyle odwagi, by je potwierdzić. Milczała... Pierś podnosiła się jej od przypiętego oddechu a oczy patrzyły bez ruchu w spienioną za okrętów wodę.

George zrozumiał jej duszy mowę. Wbił oczy w wodę i łamał głowę nad wyłączeniem nowego tematu. Zdało mu się, iż mógł mu się rozciągać jak masło pod promieniami słońca. Zadał sobie nie kleić się nijak i nie mógł skupić uwagi mimo wszelkich wytyżeń. Czuli wciąż przy sobie tę magnetyczną postać pochłaniającą jego jestestwo świeżością i pięknem...

Pogoda była śliczna. Jesienne słońce przypiekało coraz więcej. Morze łyskało się pod promieniami jak drogi kamień. Ciepłe powietrze wisiało bez ruchu. George podniósł głowę i spojrzął na zachód. Gęste kłęby szaro-żółtawej mgły zbliżyły się w jedną masę i dotykały kręgu oceanu. Jakby rozdymane wiatrem stawały się coraz cięższe i coraz większe. Podniósł rękę a wskazując na to zjawisko rzekł do Zosi:

— Czy pani spostrzegła tę mgłę wiszącą ciężko jak olów.

— Bynajmniej nie, — odpowiedziała ze zdziwieniem. Wpatrzała się, jednak a zauważywszy skłębioną masę, spytała: — Czy to co złego wroży?

— Złego jak złego... Leczę w każdym razie będziemy mieli burzę...

— Burzę... — poruszyła się niecierpliwie. — Boję się burzy na morzu... Czy pan przeżywał kiedy morską burzę?

— Parę razy i jeszcze jestem cały — odparł w zarcie. Straszna jest burza, jako rozgrzanie żywiołów wody i wiatru... Człowiek zagląda śmierci w oczy, widzi grób... Po kilkunastu godzinach wszystko znów powraca do normalnego stanu — a okręt z tą samą majestatyczną powagą pnie nie dalej, unosząc pasażerów bezpiecznie do celu. Burza na morzu jest, jakby rozpac ludzka, z której — zda się — niema już wyjścia... Nadzieja silniejsza jednak jest od zwątpienia. Tak samo są ludzkie woli i umiejętność prowadzenia okrętu zwykłe wychodzi zwycięsko.

Wstrzymał swe opowiadanie, widząc, że twarz towarzyszyki podróży robi się bledszą i smutniejszą, że oczy tracą blask, a posępność rozsiada się na pięknie wykończonych ustach.

— Dureń jestem — pomyślał. — Głupie opowiadanie wystrasza tylko dziecięcinę... Kładąc na bok wszystkie uczucia, morały i doświadczenia, zmusił się do wesółości. Innym już zupełnie tonem odezwał się:

— Proszę pani, czy pani kij potrzebny?

— Kij? Na co kij? Dlaczego? — zdziwiła się.

— Pani nie wie? — śmiał się mędry.

Nie na burzę, nie na tego, co kieruje wiatrami, ale na mnie!

— Nie pojmuję pana.

— Potrzebny jest kij, by pani wygrałowa mi grzebiel za opowiadania o strachach, burzach morskich i śmierci... Czyż nie zasłużyłem na to?

Nachylił się tak blisko i z taką pokorną miną dziecka, że Zosia zaśmiała się na głos:

— Nie miałabym sumienia bić, gdyby pan nawet był niegrzecznym...

— Taką pobawiliłobyś więcej wpływa na mnie niż najgorsza burza — palnęła komplement.

— W takim razie i ja nie boję się burzy! — bohaterko zawyrokowała panienka.

Jak krótką chwilką przeszło im całe dopóki. Oto dzwonek znów wyzywał, by karmić żółdki.

— Niech się śpieszą. My poczekamy jeszcze — oświadczył George, z ukrytą prośbą.

— Dobrze — zaarumieniła się.

(Ciąg dalszy nastąpi).

PROTOKÓŁ

z posiedzenia Komitetu Polskiej Państwowej Pożyczki w New Yorku, odbytego w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Pl. New York, dn. 19-go stycznia, 1922 r. o godz. 8-jej wieczorem.

Obecni na tem posiedzeniu, obywateli F. X. Wazeter, Józef Litwin i Jan Zajackowski.

Ob. Zajackowski nadmieniał, że nieobecność ob. Delezykowskiego jest spowodowana chorobą.

Ob. Litwin zaznacza, że w porozumieniu z prezesem, wysłał zawiadomienia o posiedzeniu do wszystkich członków Komitetu, a mianowicie do obywateli:

F. X. Wazetera, Jana Zajackowskiego, W. Mazura, Antoniego Misiewicz, J. Delezykowskiego, i że członków w Komitecie jest sześciu.

Ob. Litwin również nadmienia, że w sprawie załatwienia należącego lokaty pieniężnej, pozostał zwołania sprawozdania przez tegoż, pisał dwa listy do ob. Misiewicza: pierwszy z datą 4-go stycznia 1923 r.; drugi 16-go stycznia 1923 r., lecz na żadne zawiadomienie nie otrzymał odpowiedzi.

Prezes F. X. Wazeter nadmienia, że również pisał do ob. Misiewicza kilkakrotnie w ubiegłym roku, aby pieniądze z zaliczek które się pozostały na jego rękę, złożył w banku oddzielnie w rzecz Komitetu, celem usunięcia wszelkich możliwych posądzeń co do istoty kwoty, za którą Komitet jest odpowiedzialny. Również, że kilkakrotnie osobście widział się z ob. Misiewiczem, zwracając mu uwagę na obowiązek ścisłego sprawozdania z lokaty pieniężnej wspomnianych. Ob. Misiewicz przyobleczył zastosować się do uchwały, jaka zapadła na posiedzeniu Komitetu i że po otrzymaniu zawiadomienia, przybędzie na posiedzenie.

Prezes również zaznacza, że kilkakrotnie rozmawiał osobście z ob. Mazurem względem zwolnienia posiedzenia. celem ulokowania pieniężny lub przeznaczenia ich na cele, stosownie do uchwały, i tenże przyobleczył zająć się umieszczeniem zawiadomienia w piśmie lokalnych, lecz tego dotychczas nie uczynił. Dopiero po rozmowie z ob. Litwinem postanowiono zwołać niniejsze posiedzenie, co też ob. Litwin uczynił.

Prezes przedstawia konieczność natychmiastowego załatwienia kwestji pieniężnej, która się jeszcze pozostała na rękach kasjera Misiewicza.

Na wniosek ob. Litwina, poparty przez ob. Zajackowskiego, uchwalamo jednogłośnie następującą rezolucję:

ZWAŻAJĄC, że wszelkie sumy znajdujące się na rękę kasjera ob. Misiewicza, a mianowicie suma \$225 tytułem zaliczek złożonych przez poszczególnych obywateli na zakupno Bondów Dolarych Rządu Polskiego, nie są własnością ani Komitetu, ani też poszczególnych członków tegoż Komitetu Polskiej Pożyczki Państwowej; dalej

ZWAŻAJĄC, że powinnością każdego członka, jest zgłoszenie, aby nie padało o bezmyślnie posiedzenie co do użytku jaki był, lub ma być zrobiony z takowych pieniężnych, lecz, ażeby był w stanie każdej chwili przedłożyć sprawozdanie z czynności i funduszy i wykazać miejsca lokaty tychże przez kasjera, i we wszelkich sprawach zastosować się do uchwały, której Komitet przeprowadził względem celów, na jakie takowe mają być obrócone.

PRZETO my, obecni na posiedzeniu zwołanem w tym celu w dniu 19-go stycznia, 1923 r. w Domu Narodowym w New Yorku, uchwalamy jednogłośnie, co następuje:

UCHWALAMY, aby sprawozdanie, co do wszelkich pieniężnych, względnie sumy \$225, znajdujących się u kasjera Misiewicza, było przez niego natychmiast złożone na ręce prezesa.

DALEJ — aby pieniądze, które się znajdują na rękę ob. Misiewicza, tenże w porozumieniu z ob. Litwinem natychmiast użył na zakupno Bondów Polskich Wolnościowych, po kursie obecnym.

DALEJ — aby Bondy tak zakupione, zostały w przechowaniu w kasie Domu Narodowego, 19 St. Marks Place, New York, dla doręczenia tym, którzy zechcą do

zaliczek uzupełnić sumę zakupna Bondów po cenie ówczesnej.

DALEJ — o ile za dwa lata od dnia niniejszej uchwały, Bondy tak zakupione i przechowane z kuponami, nie będą podjęte lub pozostaną bez prawnych zgłoszeń, aby takowe wraz z kuponami, procentami i wszelkimi dodatkami, czy to w bondach czy w gotówce, zostały przez dwóch członków Komitetu złożone w Konsulacie Polskim w New Yorku, dla doręczenia instytucjom do broczynym, jakie obecnie istnieją lub wówczas istnieć będą, według postanowienia tegoż Konsulatu, z zastrzeżeniem jednak, iż dla tych instytucji, którym będą się znajdowały w mieście New Yorku.

UCHWALAMY również, aby odpowiednią ilość kopij niniejszej rezolucji polecił ob. Litwinowi przesłać do Konsulatu Polskiego w New Yorku, 2) do ob. Misiewicza, 3) do pism polskich w New Yorku, dla umieszczenia i rozpowszechnienia.

UPOWAŻNIAMY ob. Józefa Litwina, aby wszelkie kroki potrzebne poczynił dla ścisłego wykonania wszelkich zleceń objętych niniejszą rezolucją.

Nie mając dalszych spraw do załatwienia z powodu nieobecności ob. Misiewicza i innych zwolnionych, posiedzenie zostało odroczone.

F. X. Wazeter, Józef Litwin, W. A. Mazur, Józef Delezykowski, Jan Zajackowski, Ludwik Wytusiak.

Nowy bil

W legislaturę podany wniosek, ażeby pracodawcy dla swych robotników i pomocników kupowali kresła — tak iżby pomocy handlowi, szczególnie kobiety, nieznierzyli dla woli w wolnych chwilach siedzieć.

Borden's Evaporated Milk

Konieczność w Każdem Gospodarstwie

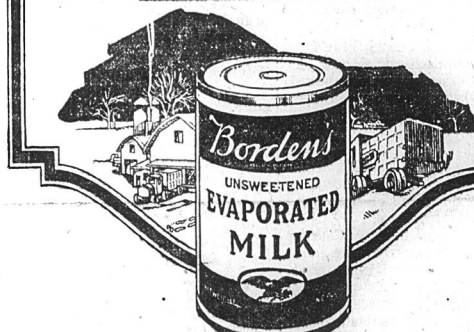
Borden's Evaporated Mleko jest mlekiem, które sprosta wszelkim wymaganiom najwybredniejszych Amerykańskich gospodyń.

Mleko Borden's poddawane jest surowej inspekcji od mleczarni do półki w groserni. Krowy są sumiennie badane i rewidowane przez zdolnych weterynarzy. Naczynia i ich zawartość należą chronione od kurzu. Przyszczyny należą się sterylizowane. Te, oraz inne środki ochronne odgrywają bardzo dużą rolę w bezpieczeństwie mleka używanego codziennie.

Jeśli chcecie się dowiedzieć jak przyrządzać potrawy na Borden's Evaporated Mleku, wypełnicie kupon niej podany zakreślając pożądaną przepisy, a prześlemy je Wam bezpłatnie.

THE BORDEN COMPANY
Borden Building, New York

CHŁEB CURYKI RYBY	KUPON SOSY MIĘSA CIASTO	PAJE PUDYNKI ZUPY
Nazwisko		
Adres		
(Polish)		



Filadelfja i Okolica

FRANKFORD

Pani Anna Niemcowska, która od dłuższego już czasu prowadzi szkołę fortepianową przy 3101 Richmond ul., założyła w ostatnim czasie szkoły tańców klasycznych, scenicznych i narodowych w dzielnicy Frankford, w hali Braci Marcinak przy Orthodox.

Na pierwszy kurs zgłosiła się spora gromada uczniów: dzieci i starszych panienek. Pani Niemcowska, wytrawna nauczycielka, znająca swój przedmiot doskonale, traktuje kwestję tańca nie tylko ze strony artystycznej, ale jako czynnik rozwijający zmysł piękna i dający wdzięk fizycznemu wyglądowi dziewczęcia, co w wielkiej mierze przyczynia się do podniesienia znaczenia kobiety w jej życiu towarzyskim, a nawet rodzinnem.

Biskup Hodur w Filadelfji

W poniedziałek, dnia 19 lutego w Liwskiej Hali Muzycznej przy Allegheny Ave. o godz. 8-jej wieczorem będzie przemawiał ks. biskup Hodur na ludowym masowym wiecu, zwołanym przez 92 oddział Polko - Narodowej Spółni. Celem wiecu jest omówienie sprawy Narodowego kościoła w Polsce.

Przemawiać też będą księża: L. Grochowski z Dickson City, Pa., ks. Br. Krupski z Filadelfji. Program wypełnią deklaracje i śpiewy.

Poniżej jest sprawa założenia Narodowego kościoła w Polsce zwaną jest sprawa zebrania

funduszy na agiliację, w czasie wiecu odbędzie się kolekcja na ten cel, a przy drzwiach zbierane będą ofiary na pokrycie kosztów wiecu.

Komitet 92. Oddz. P. N. S.

CAMDEN, N. J.

WIELKI BAL

Ostatni w zapusty bal urządził Z. S. P. oddz. nr. 14, w Camden, N. J., w sobotę dnia 10-go lutego, w sali Kościuszkowej, przy 10-jej i Kaingham Ave.

Początek o godz. 7-jej wiec. Wstęp 35 centów.

T. Purzycki, sekret. preł.

POWSECHNY PODATEK ZDROWIA

Projektuje go Ministerjum zdrowia.

Warszawa. — W ubiegłym roku ministerjum zdrowia wysunęło projekt wprowadzenia powasnego podatku zdrowia, który byłby pobierany jako dodatek do podatków bezpośrednich na cele sanitarne.

Projekt ten nie uzyskał uznania sfer rządzących.

Obecnie ministerjum zdrowia występuje z nim ponownie, gdyż tylko tą drogą da się uzyskać fundusze, wystarczające na zaspokojenie naszych potrzeb sanitarnych.

Wieloletnia Kasa 3811 DR. FRANCISZEK TRYGAR 3111 RICHMOND ST. PHILADELPHIA, PA. Główny oficer: 45 15 wiec. 2 do 4 po południu. W Niedziele do 10 popoł. 8 do 10 wiec.

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the
NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

DR. B. KULAKOWSKI President and Editor
W. BLASZCZYK Managing Editor
M. F. WAGNER General Manager

Dziennik wydawany przez spółkę "Nowy Świat", Inc.
Registered at Second Class Matter, March 1st, 1914,
at New York Post Office, New York, N. Y.

DR. B. KULAKOWSKI President and Editor
W. BLASZCZYK Managing Editor
M. F. WAGNER General Manager

Subscription Rates
(Outside of New York City)
One Year \$12.00
Six Months \$7.00
Three Months \$4.00

One Year \$12.00
Six Months \$7.00
Three Months \$4.00

NEW YORK CITY
Daily Morning Edition
One Year \$12.00
Six Months \$7.00
Three Months \$4.00

One Year \$12.00
Six Months \$7.00
Three Months \$4.00

NEW YORK CITY
Daily Evening Edition
One Year \$12.00
Six Months \$7.00
Three Months \$4.00

One Year \$12.00
Six Months \$7.00
Three Months \$4.00

MAIN OFFICE:
34 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(4 Ave. między 34 i 36 ulicami).
Telefon: Murray Hill 4-0400.

BROOKLYN BRANCH:
856 MANHATTAN AVENUE
Telefon: Greenpoint 0222.

ZBYT NOWOCZESNY AMBASADOR

Świat starożytny zwykł był wyobrażać Prawdę, jako piękną, nagą zupełnie niewstającą ze zwierciadłem w rękę, ze studni wychodzącą. Inne to zgoda od dzisiejszych były czasy. Unikano starannie wszystkiego, co było brzydkie. Nawet zabici w bitwach lub ofiary prywatnych morderstw przybierali pozę estetyczną, które dzisiaj tylko w balecie oglądamy. Stary Sokrates, gdy mu truciźna wnętrznego skroćca jęła, zaszłonięca, aby uczynić na odrażające wrażenie twarzy bólem skurzonej nie naraził. Był to czas panowania przymusu towarzyskiego. Kłamało w imię piękna. I też nie dziwne, że Prawdę kłamało piękno na dano.

Za to w naszych czasach Prawda, w tych rzadkich chwilach, gdy się nam ukazuje, właściwa dzisiejszej rozterce posiada brzydotę. Widzimy ją tylko w chwilach, gdy ludzkie są w gniewie i kłamać przestają. Taka to prawda widać teraz ze studni, na której był napis, "Entente". Co raz to, którzy z sojuszników drugiemu zwierciadło pod nos podsuwa. Szpetne ukazują się bice twarze. Zeszła barwieńka kłamstwa. Na miejsce bohaterów maskarzy.

Przed parą dniami tużyszy, "Courrier des Etats Unis" zamieścił sylwetkę ambasadora Wielkiej Brytanii w Berlinie, Lorda Abernona. Sylwetkę, przynajmniej pozórnie, potężyła światła, czyni z kryminałem graniczącą. Przypuszczamy, że chociaż w obronie honoru narodowego, rząd Wielkiej Brytanii nie pozwoli szlachetnemu lordowi Abernonowi pozostawić zarzutów podawionych przez autora, kryjącego się pod literami L. M. bez odpowiedzi. Zanim to nastąpi chemy znanym czytelnikom naszych z tym prawdziwym, "zmierzchem bogów dyplomacji".

Początek kariery dzisiejszego ambasadora angielskiego datuje się od objęcia reprezentacji wierzycieli angielskich w Długu Egipskim. Miał on wtedy zaledwie trzydzieści lat. Nikt o nim przedtem nie słyszał. Nominacja była wręcz zagadką. Po roku, jak pisze "Courrier des Etats Unis" był w Konstantynopolu, jako dyrektor główny Cesarzowskiego Banku Ottomańskiego. "Robił wrażenie człowieka, któremu było o spieszno zrobić interesy za wszelką cenę". W Turcji rosnę gatunek tytuniu, zwany "tombac", zwykle palony w narglach, w Persji prawie wyłącznie używany. Pan Edgar Vincent, tak się wówczas pan ten nazywał, przeferował kontrakt pomiędzy rządami tureckim i perskim, używając naturalnie potęg imienia Anglii. Mocą tego kontraktu Persja zobowiązała się sprzedać w zamianowywany gatunek tytuniu w specjalnych tylko sklepach po cenie specjalnej. Powstało specjalne akcyjne towarzystwo, którego obligacje były gwarantowane przez rząd turecki, pomimo, że znający się na rzeczy twierdził, że nikt nie zmusi Persów do poddania się monopolowi towarzystwa. Rozdano akcje założycielom, którzy puścili je w giełdę. A gdy już zrealizowały swe dochody, wówczas w Persji wzbudły krwawe rozruchy, rząd perski zerwał kontrakt, obligacje gwarantowane dotychczas ciężą na narodzie tureckim, ale p. Vincent był już bogatym człowiekiem.

Zaraz potem nastąpiła w Transwaalu, w Afryce gorączka złota. Pan Vincent wyjechał nagle pewnego dnia do Afryki. Przy był nieco późno, gdyż leżała kopalnia był już zajęta. Ale, jak pisze "Courrier", to co zostało, było wcale pan Vincent, "dość znacznie dobrem dla biednych Turków i

głupich Lewantyńców, którzy doznawali upojenia na samą nazwę Banku Ottomańskiego".

Wrócić więc p. Vincent z akcjami kopalni złotych rozpoczął spekulację giełdową. Codziennie sprzedawał, jakie akcje w górę pojął. A jednocześnie otworzył w banku ottomańskim kredyty dla wszystkich urzędników. Jeden z nich dostał kredyt na 1,200,000 franków mimo, że miał tylko 1,500 franków pensji miesięcznej! A gdy po dwóch miesiącach nastąpił krach, urzędnikowi temu podwyższono pensję o drugie tyle, aby mógł rachunek swój wyrównać, po jakimś miesiącu ewentualnej służby!!! Kredytowane zaś sumy znalazły się w kieszeni właściwych sprawców spekulacji.

Po akcjach kopalni złotych pan Vincent zajął się tworzeniem nowych korporacji, stając się wzorem dla naszych "Nowych Warszaw", "Union Liberty", lub "Latanych Zęglów". Stworzył "Turkish Corporation, Eastern Investment" itd., zakupiono olbrzymie tereny, na których miały powstać "Nowe Stambuly", miasta, hotele, sanatoria. KAPITAŁ BYŁ SUBSKRYBOWANY PRZEZ BANK OTTOMAŃSKI, KTOREGO PAN VINCENT BYŁ GŁÓWNYM DYREKTOREM. Operowało miljonami. Nakoniec nadszedł krach, a w tej właśnie chwili pan Vincent wyjechał do Londynu... Przed bankiem ogonek nieszczęśliwych akcjonariuszy ciągnął się na trzy kilometry. Bank Ottomański miał już zawieść wypłaty, kiedy przyszedł mu z pomocą banki paryskie i potem wiedeńskie. Z kwintą instytucji Bank Ottomański stał się ruiną przez perskie, transwaalskie i tureckie przedsiębiorstwa pana Vincenta. Ale pan Vincent miał już fortunę wyższą miliona funtów szterlingów. Został LORDEM ABERNONEM. A zaraz po wojnie stanął na czele syndykatu angielsko-amerykańskiego, skupującego za bezcen, przedsiębiorstwa niemieckie. Lloyd George mianuje go Ambasadorem do Berlina...

Według "Courrier des Etats Unis" pan Lord Abernon stał się główną sprężyną anty-francuską i pro-niemiecką polityki.

Na zakończenie nazywa go to pismo człowiekiem bezczelnym i oszustem (fourbe).

Niepiękną jest prawda, wychodząca ze studni Ententy.

Bronisław D. Kułakowski.

Z CHWILI

POLITYKA ODOŚOBNIENIA ZNOWU PRZEDMIOTEM WALKI

Z powodu zgody Anglii na projekt rządu Stanów Zjednoczonych, według którego Anglia ma spłacić dług amerykański, rozgorzała znowu walka w Kongresie, na temat polityki odośobnienia. Obóz prawny odośobnienia, złożony głównie z demokratów, którzy po linii wytkniętej przez b. prezydenta Woodrowa Wilsona, dowodzi, że państwa, które z polityką izolacji skończyły, nie powinny być państwami w przetrzymu siedzących dwóch lat, po 175 milionów dolarów rocznie. Otóż tutaj demokraci w Kongresie powiadają, że w imię interesu Stanów Zjednoczonych leży, aby wzięły aktywny udział w polityce międzynarodowej. Ameryka będzie mogła otrzymywać od Anglii corocznie pieniądze, jeżeli ta ostatnia nie wypłaci w jakiej wojnie. Aby się zaś Anglia nie wypłatała i aby pokój w Europie był utrzymany, potrzebny jest wpływ Ameryki.

Jeżeli w dalszym ciągu, Stany Zjednoczone będą stały na uboczu, to napewno nie utrzymają ani od Anglii, ani od innych dłużników europejskich, jednego znanego centa.

Najpoważniejsze organy opinii publicznej ze sfery wpływowych dawno dowiodły, że sytuacja w jakiej się obecnie znajduje Ameryka nie jest dla niej korzystna i dlatego długo potwać nie może. Kapitał jednak ma swoje kalkulacje. Na oficjalnym odośobnieniu Stanów Zjednoczonych w polityce międzynarodowej, nieoficjalnie zagarnia koncesję gdzie się da w całej Europie.

JAK WYGLĄD... ARMIA LITEWSKA?

Armia litewska robi śmieszne wrażenie, myślicy, porównując ją na lwa i prawdopodobnie nawet zasłepienie szowinizm-ciem wobec oczywistej przewagi wszystkich sąsiadów nie popchnęły Litwy do antreprezji klajpedzkiej, ale... imi szatani byli tam czynni.

Armia składa się z żołnierzy poborowych, Ochotnicy są tylko w oświatowych bandach rozbojniczych Żelaznego Wilka, gdzie rzemiosło żołnierza wykonywane jest bezkarnie na bezbronnej ludności i połączona jest z rabunkiem. Cała armia składa się z 15,000 ludzi. Jest w tem: 12 pułków piechoty po 2 bataliony w każdym pułku; oddział z 4 tanków; 3 pułki kawalerii o zmniejszonej ilości szwadronów; 1 oddział auto-motajtraj, 13 baterii artylerji polowej, 4 baterie ciężkiej artylerji; 1 kompania miotaczy bomb; 1 batalion saperów; 1 poeig pancerny; 1 eskadra aeroplanów.

Armia jest podzielona na cztery dywizje; piąta dywizja jest w stadium formowania. Oficierowie pochodzą z wojska rosyjskiego, są to Rosjanie albo bardzo zrusyfikowani Litwini. Nie nie są wari, jako fachowcy i ludzie. Dyscyplina jest nieciężka, tak jak w armji carskiej. Istnieje nawet kara cięcia na wojsku rozmachanie się dziki, rzucający się na ostoje szowinizmu.

Przez wojsko, Litwa ma trzy oddziały strażnicy pogranicznej i batalion żandarmerji.

Z PRASY I O PRASIE

O przyjeździe do Ameryki p. Bagńskiego do "Wyzwolenia". Dziennik dla Wszystkich w Buffalo, pisze:

"Przyjazd p. Bagńskiego, jest nie na razie wszelkiej reakcji, któryby pragnął, aby na wychodźstwie zapomniano o zdradzieckich spiskach "Chłepcy" i aby zapomniała "Jedność". Posel Bagński przyjechał do Stanów Zjednoczonych, aby po wiednie ludowi wychodźcom to, na co patrzył własnymi oczami w Polsce w dalszych ostatnich. Wyjaśni wiele rzeczy i określi obecną sytuację w Polsce."

Posel Bagński będzie pierwszym gościem z Polski od czasu wejścia w życie nowego sejmiku. Nie wiele czasu minęło od wyborów listopadowych. Zaledwie dwa pełne miesiące. A jednak w tym krótkim czasie, Polska bardzo wiele przeżyła. W historii narodu nie kilkadziesiąt lat będą zajmowały barzo poważne miejsce. Wyjaśniła się kwestja przewagi ludu pracującego nad przysięgą bezprowotnej zamkniętej kliszy przeszłości. W walce między obywatelami, między prawicą i lewicą, wyjaśniło się ponad wszelką wątpliwość, że prawica w Polsce ani Polską rządzić nie będzie. Wyjaśniło się, że w Polsce nie będzie dyktator, ani wojny domowej, ani rewolucji czerwonej lub czarnej, ani rządów faszyzmu. Po mawianym przez szubrawców "narodowych", to do dążeń do dyktatorstwa, to o skłanianie po koronę, jedyny naprawdę wielki i silny człowiek w Polsce, Józef Piłsudski, sam sobie zakreślił rolę dnia. Zrekl się dobrowoltnie najwyższych zaszczytów, a zasiadł w sztabie głównym, aby pracować u Ojczyzny na najcięższej sobie znanych warsztacie.

Posel Bagński reprezentuje po teźne stronnictwo ludowe, które w ostatnich wyborach wykazało swoją siłę. Wyzwolenie stoi barzo wysoko w sejmie i w kraju. Nie jest tak licznym, jak drugi oddział ludowy. Płast, lecz jest barzo silnym. Niemna tam skrydła — prawego i lewego; wszyscy są jednacy. Program Wyzwolenia jest tak dalece postępowy, jak tył ko być może dla ludu pracującego na roli. Taktyka parlamentarna jest bezkompromisowa, nieustępliwa, często nawet agresywna. A to właśnie jest potrzebne w okresie formacyjnym. Kiedyś, gdy opozycja prawicowa spadnie w Polsce do jakiegoś drobnego procentu ludności, będzie można za-

brać się w układy. Dziś, gdy i na jeszcze silna, trzeba walczyć, trzeba walczyć w lew i konstytucyjnie."

Giekawe uwagi czytamy w "Gazecie Poznańskiej", organie do niedawna sprzyjającym prawicy, o Narodowej Demokracji.

Olo co pisze "Gazeta Poznańska":
"U nas absurdem było już samo powstanie narodowej demokracji jako stronnictwa, które wyodrębniło się zupełnie z duchowe go życia organizmu naszego narodu. Stronnictwo narodowe demokracyczne, które nazywało się dawniej wespółpolskim, nie było w istocie rzeczy nigdy polskim ideowem, wzięło ono nawet nazwę z Niemiec (alldcutschman), jak wzięło najwstrętniejsze pojęcia o egoizmie narodowym z arsenału ducha iście niemieckiego, z hakiatyzmu i usiłowało wstrętną i niegodną narodu ucywilizowanego ideę przesześcić na nasz grunt polsko-słowiański. Kto ugnął głębiej patrzeć w proces rozrostu tej partji, musiał wystrzeżać, że jest to chwast pasożytniczy na naszym cieple, zatrzymujący zdrowie krwi narodu."
Dziś widzą to już dawniejsi zwolennicy.

Bezprzekładnym w dziejach parlamentaryzmu jest to, że z tak licznym stronnictwem w żadne ułaski wdać się nikt nie myśli, że na jego propozycje oficjalne rokowań, wogóle inne stronnictwo nie odpowiada."

Alte też w dziejach parlamentaryzmu nie znany wypadku, aby liczne i mające pretenzje do rządzenia stronnictwo, tak wrogie zajmowało stanowisko nie tylko w stosunku do innych stronnictw — ale w stosunku do państwa.

"Dziennik Chicagowski" pisze o "Dzienniku Narodowym":

"Sejm, Senat i Rząd Polski, wybrany przez Naród zgodnie z Konstytucją, są według barzo naradowego, "dziennika" "Zwycięstwa Śmiechem", które ma być wyeliminowaniem z Polski przy lepszej sposobności. Tak pisze pismo kraju zaprzyjaźnione z Rządem. Ciekawe, co by powiedział poseł amerykański w Warszawie, gdyby tak krótkowidzkie z pism polskich w Polsce wylało choć dziesiątą część tego błota na rząd Stanów Zjednoczonych, jakie wylewa codziennie na Rząd Polski "Dziennik Narodowy?"

MICHAŁ ISKRA FELJETON

Nawet ci publicyści i dziennikarze, którzy dziednicznym są obciążeni powolnością w orientowaniu się odnośnie wypadków w Europie, zaczynają teraz zdawać sobie sprawę, że Niemcy u myślenie spowodowali Francję. Nie francuzi chcieli zająć Rumunji, ale Niemcy ich do tego kroku zmusili. Niemcy, licząc oczywiście na pomoc Anglii, Ameryki i Rosji, odmówili placenia odszkodowań, chociaż w skarbie miały złota za przelizo bilion marek. Zajeście Rumji przez wojska francuskie chcieli pompatycznie wyzyskać jako zamełanie wersalskiego traktatu i na tym koniku pojechać, aż do rewizji tegoż, o co zresztą Niemcy nie są już dawać Keynes, Nitell'owie, Brisbane'y i wszyscy przyjaciele Berlina.

Jak dotychczas widzimy, sztuczka ta nie powiodła. Cały szereg wypadków jednocześnie z zajęciem Rumji zanotowanych, dość wyraźnie odsłoniły machinacje niemieckie i co ważniejsze, przygotowania do zbrojnego wystąpienia przeciw Francji, Polsce i państwom z nimi sprzymierzonym.

Oto żmudzi przy pomocy autotombów pancernych, armat i karabinów maszynowych, "made in Germany", przetrząsają na Europie, gwałcąc przez z rozkładem traktatu wersalskiego. W tym samym czasie w węgierskim Zgromadzeniu Narodowym żądano zniesienia traktatu w Trianon, a były premier Friedrich w przemowie do faszyzmu węgierskiej zapowiadał rychłą odbudowę mocarstwa niemieckiego od Hamburga po Bagdad "krwią i żelazem".

Dziennik peterski, "Magyar-sag" z dnia 28 grudnia, zapowiada czytelników, że z wiosną skończą się sny czeskie...

Ostatnie wiadomości donoszą o zawarciu umowy wojskowej Węgier z Rosją. Jest to logiczny wynik wydarzeń. Rosja ma zapowiedzieć uderzenia na Polskę, ale zezwada jej na flanku Rumunji. Wic na Rumunów są Węgry. W razie jakiegokolwiek zataru, wojska węgierskie niewątpliwie napadłyby na Rumunję, aby ta nie mogła pomóc Polsce.

Narazie jednak piękne plany rewizjonistów zostały sparaliżowane energiczną akcją francuską w zagłębiu Rumji.

Zatrzymali się sojusznicy Niemiec, nie wiedząc co mają dalej czynić.

Alte Polska znalazła się w wyjątkowej niekiedykolwiek w obliczu niebezpieczeństwa. Może dokładnie przyjrzeć się przygotowaniom wrogów. I dlatego to prasa polska, która wobec wypadków ostatnich zachowała nie zwykły takt i spokój, zwraca uwagę na zabezpieczenie Gdańska.

"Dzisiaj żmudzi z pomocą niemieckich szajki Klajpede, a w tym momencie z Prus wchodzących i Brandenburgii napadają na gą na Gdańsk."

Teraz dopiero zaczyna rozumieć świat, co narobiło odsunięcie się Anglii od akcji przeciw Niemcom i że trzeba działać energicznie, aby burzy nie rozprętała.

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi F. M. z New Yorku. — Do Kanady przyjazd nie jest tak utrudniony, jak do Stanów Zjednoczonych, ale tylko dla tych, którzy chcą pracować na roli. Kolega żadnych ulg mieć

HELMAR

CENA NIE JEST MIARĄ GATUNKU

Czy jesteś jednym z tych palaczy, którzy są zdania, że nie mogą dostać dobrego Tureckiego Papierosa po umiarkowanej cenie?

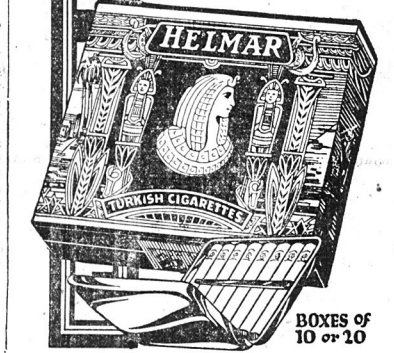
Jeżeli należysz do tej kategorii spróbuj papierosów HELMAR, robione z czystego 100% Tureckiego Tytuniu, a mimo to sprzedawane po umiarkowanej cenie.

20 papierosów HELMAR kosztuje nieco więcej, niż 20 zwykłych papierosów, a przecież z każdym papierosem Helmar otrzymujesz tyle więcej przyjemności!

HELMAR papierosy pakowane są w kartonowych pudełkach, które je zabezpieczają od skruszenia i zlamania. Zwykłe papierosy owijane są tylko w papier.

ZAPAMIĘTAJCIE PUDEŁKO I NAZWĘ

S. ANARGYROS
Wytwórcy najprzedniejszych Tureckich i Egipskich papierosów na świecie.



BOXES OF 10 or 20

nie może, o ile nie ma tutaj lub w Kanadzie rodziny.

Czytelnikowi B. N. z Brooklyn. — Wczoraj kurs marki polskiej wynosił 31,500 za jednego dolara.

Czytelnikowi X. z New Yorku. — Ażeby interes prowadzić w New Yorku taki jak piszecie w liście, otywałem wiele nie trzeba. Ale ani cudzej firmy, ani "Jubel" używać nie wolno. Wskazicie będzie w Seigat sądownie.

ASPIRYNA

Powiedz "Bayer" i dopomni nam się
Prawdziwa



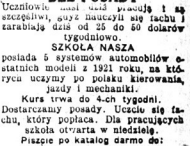
Dopóki nie zobaczysz nazwy "Bayer" na paczce lub na tabliczce nie otrzymasz prawdziwego Bayera. Wytwórcy przepisującego przez lekarzy, przez przeszło dwadzieścia lata i uznanego przez miliony, jako doskonały na:

- Neuralgia
- Ból głowy
- Ból zębów
- Ból uszu
- Reumatyzm
- Zarzębenie
- Ból, Ból

Przyjmując tylko "Bayer" paczkę, która zawiera odpowiednie instrukcje. Wygodne pudełko z 12 tabliczkami kosztuje kilka centów. Aptekarzy również sprzedają fiakonki z 24 i 100 tabletkami. AspiRNA jest marką ochronną w wyrobach Bayera Monocetia-dicacid Salicylicacid.

PRZEZ 22 LAT
Nie widzieliśmy jednego polskiego, który niebyłby miłośnikiem swiatłomocnych.
25 procent
od wszystkich
zakupów.
Franciszek
Fick
130 EAST 72 ST.
NEW YORK
Telefon:
Rhinecland 6200.

ARENA AUTO SCHOOL



Uczniowie, którzy ukończą 14 egzaminów, mogą nauczyć się tachu i sterowania auto od 25 do 60 dolarów tygodniowo.

SZKOŁA NASZA
polała 6 systemów autotombów o ostatnich modelach z 1921 roku, na których uczymy po polsku kierowania, jazdy i mechaniki.
Kurs trwa do 4-ech tygodni.
Dotarczymy pośady. Uczeń się tachu, który popłaca. Dla pracujących szkoła otwarta w niedzielę.
Piszcie po katalog darmo do:

ARENA AUTO SCHOOL
101 West 34th St., New York
National Auto School
220 East 14th Street
Blisko Times Square
Dla ucznia, który nie może przyjechać do szkoły, uczymy w domu. Wskazujemy na wszystkie konieczności, swobodnie uczymy sterowania autem. Klasy otwarte niedzieli.
KOMPLETNY KURS \$25.00

LUDWIK ROMOCKI

Wśród dzikich zwierząt

z Dziennika jeńcy wojennego

(Ciąg dalszy).

NASZ ANIOŁ — STRÓŻ

To był jedyny porządnym moskal, jakiego poznałem — chociaż i tu ruble — jeszcze srebrne...

Nazywał się — Kostia Burakow i po chodził z Perskiej gubernii.

Milił Kostia, obiecałem ci, że o tobie napiszę, przypomniałem mi jeszcze przed pożegnaniem mą oblicznie. Słowa dotrzy muje zawsze, tak, jak i o tobie polegać by to można.

Kostia był naszym konwojowym, w drodze z Warszawy do matiuszki Moskwy.

I był rzeczywiście naszym aniołem opiekunym, który się na ten raz zmateria lizował w mundurze żołnierza straży po lenic. Spirytyści znają nie takie wiec lenia.

— Oj, ta podróż!

Nie chciałem jej powtarzać po raz drugi w życiu.

Tydzien prawie jazdy do Moskwy, po tem jeszcze parę dni do Orenburga.

Normalnie odbywa się tę przestrzeń w jednej trzeciej wylczonego czasu.

Jedną mieliśmy wygode: nie zmienia lismy wagonu przez cały ciąg drogi. Wpra wdzie był o wagon bydlęcy i nie było się tak dalece co o niego dobić.

Wprawdzie załadowano było miejsca, że by wszyscy pasażerowie mogli się rów noześnie, a już zgola nie, by mogli się położyć...

Ale trzeba brać pod uwagę czas wyjął kowy, mobilizacji wojennej, kiedy najwy kwiniejsi podróżujący zadawali się nie raz miejscem na buforze. Chociaż zapew ne na krótsze dystanse.

Przedtem tego, co mnie czeka, miałem już, gdy w pierwszych dniach po wypowiedzeniu wojny podążałem do Warsza wy z — jeszcze — Petersburga.

Jeździłem — a już w życiu różnie, bo nie mam, niestety, już dryndziarki, więc i powozami najrozmaitszych typów, brycz kę, jako, że nawet kamienie, gdy je nawa lić na nią, o litość proszę, i ekstra-pocztę, z trąbiącym, wedle zdolności i napitku, pocz tyjone, i zwykłą pocztą, razem z ludźmi

z zydami, holowaną rękami pasażerów po naszych przesyłanych zsochach... Jeździł tem promem, łódka, salon-dampierem i o mał że nie dreadnoughtem, — przynaj mniej zwidziałem go konno i na wylepie dze. Trzecią, drugą i pierwszą klasę sie lepięć i dreznę.

Z Petersburga jechałem niby zwy kłym kurjerem, ale z przegadami, zasług ującymi na wspomnienie, lubo słabsze od drogi na wgnanie. Tak przez czysćcie ma się porównanie z piekłem.

Od dnia wypowiedzenia wojny kurso wał z Petersburga do Warszawy tylko je den pociąg na dobę, wychodzący o pier wsz w południe. Gdy zaszedłem na dworzec, dowiedział się, czy miejsce znaj de, objaśnił mnie, że pierwszeństwo mają wojskowe i służbowe bilety. — Poza tem — objaśnił mnie tragarz — kasjer otwiera okienko dziesięć minut przed pierwszą i sprzedaje publiczności pozostałe bilety.

Bywa ich czasem piętnaście, czasem pięć. Czasem też okienka wcale nie otwiera. Zsnur publiczności czeka przed nim od sznur. Tysiące.

— Więc co zrobić? —

— Wsiąść bez biletu. Z biletem perono wym można się przeciw wydstać na plat formę. Właściwy kupić gdzie po drodze.

— A jeśli tymczasem konduktor się spoztrzeć i wyleje mnie po drodze?

— Ha. Trudno — ruszył ramionami — innego sposobu niema. Kuferki panu zaniosę i wrzucę do wagonu, za rubla.

Caja historia trochę ryzykowna, w razie odkrycia i spisania protokołu. Moja legitymacja — pasport pruski...

A jednak obawy o odkrycie i posadzę nie może o szpiegostwo mniej mnie w dro że trapiły, niż ten prosty fakt, że przez dwadzieścia cztery godzin, do Wilna, nie usiadłem. Stałem przez cały czas w kury tarzku wagonowym, dla odmiany tylko popychany, potrącany, walcząc o zachowa nie swego bagażu, który raz już znalazł się wyrzucony na platformie dworcowej w Dynaburgu, bo „ludzie muszą jechać — kufry nie”.

Dodać do tego, że słabo mówię po rosyjsku, wzrost mój i wygląd jest stanowczo wojskowy, że tego samego dnia wyjeżdżała z Piotrogradu ambasada austriacka, że przycięł się do mnie jakiś korespondent petersburskich gazet, niedwuznacznie wskazujący na mnie, jako na „austrijca”.

Do Warszawy jechałami, zamiast dwudziestu, godzin pięćdziesiąt i cztery.

W każdym razie doświadczenie, nabra ne w tej podróży, ochroniło mnie przed obarczeniem się bagażem na następnej.

Tylko to, co pan może nieść w rękę — zapowiedział mi, grzeczny zresztą bardzo rewirowy, który mnie arestował.

O szóstej rano. — Właściwie powin ne być to zrobić w nocy, ale nie chciałem panu psuć snu.

Było to w chwili, w której „marzenia dziańców naszych spełnić się miały”. Tymczasem nie zmieniała się w każdym razie biu rakraja rosyjska. Duch azjatycki, tatarski obfudy. Durzenie ubolewającego grze zna formą. Tajnia do ostatniej chwili, kto ra tem okrutnie pograża ofiarę w rozpacz.

— Czy nas panowie tym razem zabie racie? — pytam w cyrkule. Bo dwa razy już mnie tam sprowadzano, dla „spisków”.

Ruch ramionami.

— Bo w takim razie pożegnaliśmy się chociażby telefonicznie z rodziną.

— Przecież pan jeszcze wcale nie wie, czy pan będzie potrzebował się zegnąć.

Tak samo w drodze.

— Dokąd nas wiezicie?

— Nie znam. — Tymczasem do Mos kwy. Ale w każdym razie panowie niedłu go znowu będziecie w domu.

Via Moskwa zawieziono nas do Orenburga, i stąd jeszcze mieliśmy iść o parę set wiorst do wiosek tatarskich i baszkirskich; tylko dzięki interwencji miejscowej kolo nji polskiej u gubernatora, uniknęliśmy te go losu.

Sympatycznie od różnych „policjejskich”, z którymi mieliśmy do czynienia, odbija nasz anioł-stróż, Kostia. Ty — rzadki — szczerze, pocztowe rosnajna.

Był przed tygodni prawie naszym bez pośrednim zwierzchnikiem; pod jego opiek ą i władzą odbyliśmy drugą podróż do Mos kwy i żalowałami, zegnając się z nim, że przechodzimy pod inną opiekę. Tak jak on wzruszony był przy pożegnaniu z nami. Ty dzień podróży w spólnym wagonie łącz y sam przez się. (Ciąg dalszy)



WUJ SAM DO EUROPY: — Uspokójcie się niesforne darmozjady, będziecie grzeczni—wujaszek ma dla was zabawek...

Korespondencje

LIST DO REDAKCJI

HARRISON, N. J.

Szanowna Redakcjo!

Jestem czytelnikiem „Nowego Świata” od początku istnienia, lecz nigdy głosu nie zabierałem. Teraz proszę redakcję o ogłoszenie tych kilku słów.

W niedzielę dnia 11-go lutego o godzinie 8:30 rano w kościele Matki Boskiej Czystoskiej w Harrison, N. J. będzie odprawione żałobne nabożeństwo za s. p. Prezydenta Narutowicza.

Msza jest zakupiona przez towarzy stwo św. Piotra i Pawła. Po chwałach ten czyn Towarzystwa. Widać że członkowie są Polakami. Dotychczas nie było mowy o nabożeństwie, choć po innych parafjach już dawno było odprawiane. Jest tutaj kilka tysięcy przysiężnych, lecz żadne z nich nie myślało o tem. Nie dzieje się temu, bo tutaj są dwie parcie: jedna parafialna i druga, jak ksiądz nazywa, socjalistyczna i heretyczna. Proszę redaktorów i redaktorów, jak najkrócej przywieść na nabożeństwo, aby uciec pa mienie tego, którego dosięgła ręką zabójcy.

Kieszeń kilka uwag o księdzu Szpilmanie. Gdy chodził po kołendzie, zaszedł do obydwu w których mieszkam, dnia 31 stycznia. Nazwał mnie socjalistą, heretykiem, bo do kościoła nie chodził. Jak widać, ksiądz chodził do parafjan tylko na plotki.

Do mnie nie przyszedł, bo mnie, jak mówi, zna, jak dwa lata temu był u mnie, i nie wiedział, że znalazł się u socjalisty. Gdyby przyszedł tego roku, to byśmy tak samo-porozumialiśmy jak wówczas. Widocznie też został poinformowany. Przeciwnie wierze nie nie mówię, ale przeciw księdzom, co tylko lud podburzają, to każdy po lak powie, że źle robią. Nie nie szkodzi, że mnie tak ksiądz nazywał, jestem socjalistą polskim i do Rzymu nie chce należeć. Kolęzcie, życząc redakcji i „Nowemu Światu” dalszego powodzenia w oświecaniu ludu polskiego.

Z szacunkiem,

1. Muzyka: J. Lewandowski

na skrzypcach i M. Lewandowski na fortepianie.

2. Przemówienie ob. L. Łyska.

3. Śpiew pp.: Franciszka Sten kiewicz, Walerja Sten kiewicz, Marta Mańska.

4. Deklamacja: „Niech się co chce dzieje” — wygłosiła Helena Łyska.

5. Deklamacja: „Wróbelki” — wygłosiła Franja Klisiewicz.

6. Śpiew: „Hej tam pod la sem” — odpiewał z chórem p. J. Mosio.

7. Deklamacja „Dzieci polskie” wygłosiła panna M. Papierska.

8. Deklamacja „Polka” — wygłosiła p. Maria Mańska.

9. Wesoły śpiew „W Łobzowie się urodził” — odpiewał p. M. Ralf.

10. Deklamacja „Pada śnieżek biały” — wygłosiła Zonia Łyska.

11. Śpiew wesoły „Ruda rodzi na” — odpiewał p. M. Ralf.

12. Muzyka „Jeszcze Polska nie zginęła” — na skrzypcach odegrała mała dziewczynka, Zonia Łyska.

13. Deklamacja „W listopadzie wyszedł” — panna Maria Sten kiewicz.

14. Śpiew „Ukończę się wczoro rzo” — p. M. Ralf.

15. Wesołe śpiewy „Pod panto flem” i „Hej panienki posłuchaj cie”, odpiewał p. M. Ralf.

16. Deklamacja „W listopadzie wyszedł” — panna Maria Sten kiewicz.

Po wyczerpaniu programu pa nowi Lewandowscy zagrali pa rą kawałkami do tańca i goście wesoło się bawili.

Towarzystwu Oświatowemu należy się szczerze uznanie za urz adzenie tak miłego i interesu jącego wieczorku. Gdyby podob ne wieczorki były częściej urz adzane, to wiele na tem skorzy stałaby moralnie tutejsza młodzież polska. Towarzystwo Oświatowe zasługuje na poparcie każdego dobrze myślącego polaka.

LINDEN, N. J.

Staraniem członków Domu Narodowego Polskiego w Linden, odbędzie się wielki bal maskara dowy w dniu 11-go lutego (w nie dzielę) o godzinie 7-jej wiecz, w sali wsiowej, Zigler Ave. i Roselle ul.

Komitet stara się, ażeby polonia ubawiła się doskonale, a za naj piękniejsze i najoryginalniejsze kostiumy rozdane będą przepię knie nagrody.

Dnia 27 stycznia odbył się wieczorek w sali Clark, urządzo ny staraniem Tow. Oświatowe go. Na program wieczorku zło żyły się śpiewy, muzyka, dekla macja i przemówienie.

F. M. WEBSTER, MASS.

Z Brooklyna

PRZYKRY WYPADEK

Pani Anna Litwin, lat 54, zam. par. 327 Hopkinson Ave., spoczy wa w szpitalu powiatowym na skutek ran otrzymanych w wy padku ulicznym — gdy najecha na została przez M. Diamonda, par. 387 Crown ulicy. Diamond wpadł na nią przy Pitkin i Bar rett ulicy — tamże kobiety kilka zeber, co skonstratował dr. Walsh, ze szpitala p. w. Panny Marji.

Ciężki samochód strażacki wpada na p. telegraficzny — rani kobietę

Całą siłą pędzący samochód straż pożarny, na którym mon towana była sikawka, wpadł na zakręcie ulicy na p. telegraficzny. Impet spowodował że 3-ch strażaków rzuconych zostało na chodnik, którym właśnie kroczyła kobieta, powalając ją na ziemię. Wzrzał został uszkodzo ny. Tak straszny, jakoteż i ko bieta wyszła jednak z wypadku tego szczęśliwie, odnosząc tylko guzy.

POD UWAGĘ TOWARZYSTWOM

Wszelkie notatki dotyczące się to warzystw brooklyńskich, lub też jakichkolwiek władomości i korespondencji tej dziedziny, pro simy nadsyłać na adres brooklyński filij „Nowego Świata”, mieszczącej się pnr. 586 Manhat tan Ave.

ODCZYT

W piątek 9-go lutego o godz. 8-jej wieczorem ob. Korona wygłosi odczyt, na temat:

„Znaczenie Polski w historii Europy”.

Odczyt odbędzie się w Domu

812 East 8th St., Brooklyn.

812 East 8th St., Brooklyn.

812 East 8th St., Brooklyn.

812 East 8th St., Brooklyn.

812 East 8th St., Brooklyn.

812 East 8th St., Brooklyn.

812 East 8th St., Brooklyn.

812 East 8th St., Brooklyn.

812 East 8th St., Brooklyn.

812 East 8th St., Brooklyn.

812 East 8th St., Brooklyn.

812 East 8th St., Brooklyn.

812 East 8th St., Brooklyn.

812 East 8th St., Brooklyn.

Nosa, Gardia, Uszu, Oczu

Specjalista

DR. A. L. CEASAR

109 East 87th St., New York City

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

DR. A. L. CEASAR

Kronika miejscowa

Dojść — Apoloni.
Dziś — Ciepło.

TEATR POLSKI

Pod dyktando T. Wanders
w Wychnym, Ciepło.

11 LUTEGO, NEW YORK
Washington School, przy 161 ul.
W niedzielę, o godz. 8-mej
PRZEMIAŁOWO

18 LUTEGO, BROOKLYN
Niedziela po południu o godz. 2:30
„HAIJUCZKI“
Dom Narodowy przy 493 Ave.

18 LUTEGO w NEWARKU
w niedzielę o godzinie 8 wieczór
w Kryglu Auditorium
„KRYSLA LESNICZANKA“

19 LUTEGO, FIDELFIA
w poniedziałek, o godzinie 8 wieczór
w Music Auditorium
„HAIJUCZKI“

LISTY DO ODEBRANIA

A. M.
M. Co.
E. Parton
P. T. Miljan
P. T. Miljan

M. Skrzypczak
Michael Ranecki
M. Skrzypczak
J. R. Rydulewicz
J. R. Rydulewicz

M. Piotrowska
M. Piotrowska

ZAWIADOMIENIE

Posiedzenie Komitetu Pomocy
dla Polskiego Czerwonego Krzyża
z odbędzie się w piątek, dnia
9-go lutego, w Domu Narodowym,
19-23 St. Marks Place, New York,
N. Y. Początek o godz. 8-jej wie-
czorem. Delegatami Towarzystwa
uprasza się o przybycie.

Jan Słiski, sekretarz.

Dziwny wypadek

Lekarze stwierdzili, iż znaleziony
w wannie 40-letni Daniel Leary w za-
rachu samobójczym destrukcyjne strze-
ły do siebie w domu po 210 przy 96
ulicy. Obie kulki chybiły, lecz Leary
mimo to, ciałem, umarł bowiem
ze strachu.

Dzielnicy policjant

Policjant F. Quinn eskortował ar-
restowanego Franka Massara na 35
ulicy, gdzie przyspalił, został, gdy
się wamywał do sklepu F. Eisen-
berga. Po drodze omiła nie została
przebrana przez samochód, lecz policjant
samotnie ratował własne życie nie
puścił ramienna Massara.

Dżungla nowojorska

Policjant Hannan, przyszedł do
Bellevue Hospital ciałem rannego, nie
przynajmniej mężczyźni, który w ka-
żdy krzyk leżał na 38 ulicy. Głęboka
rana w szyi, pochodziła z czołowej
kuli nożowej, wskazywało, że został na-
wznięty. Ze znalezionych papierów wy-
nika, że nazywa się J. V. Offen.

Originalna kradzież

Henry Klindworth przyszedł ton-
węgla do domu po 1985 przy An-
sterdam Ave. i wszedł do domu, po-
wiedzieli strażnicy, gdyż wyszedł na
ulicy stwierdził, iż sprytny złodziej
ukradł samochód wraz z zegarem.

Zmiana powietrza

Przeszło 1000 robotników wyje-
żdża do Nowego Jorku z ulic Nowego
Jorku. 500 samolotów, które wyje-
żdżały na lotnisko, zostały zatrzymane
w celu wzięcia powietrza do zderze-
nia i wypadku.

Na Mauretani

Wczoraj 500 pasażerów odjechało o
krytem samolotem na południe. —
Za biletów okrojono zapłacono 2 mil-
iony dolarów. Sedła Czar zapłacił za
to podróż \$30,000.

CAŁKOWICIE POLSKI

PROGRAM

WE WTOREK, DNIA 13-go LUTEGO

o godzinie 8:15 wieczór, odbędzie się

Wiecór Szopenowski

Cały program koncertu poświęcony
będzie utworom sławnego polskiego
kompozytora Chopina i odegrany
przez

BACHAUSA

FENOMENAŁNEGO PIANISTĘ

W TOWN HALL

113 W. 43rd St.

HIPODROME

43rd STREET and 6th AVENUE

LEPSZE CZASY

WIELU POLSKICH ARTYSTÓW

Dojeżdżają do 21:00 p. i 1:15 w.

NEWARK, N. J.

Arrestowanie oszustów.

J. Belinski i J. Rogus zostali ar-
restowani na stacji kolejki podmiejskiej
przez kapitana policyjny F. C. Brea, na
skutek obciążenia winą oszustwa przez
groźnika Franka Kijewskiego po 49
przy 30 St. Marks Place, New York,
N. Y. Stwierdzono, że Brea i Rogus
starali się sprzedać mu fałszywe doku-
menty. Na stacji policyjnej stwierd-
zono, że obaj oskarżeni rozmawiali po-
dobnie sobie palce, aby uchylić się od
służby w więzieniu.

ODCZYT W KLUBIE OŚWIA-
TOWYM

We wtorek, dnia 13-go lutego
w Polskim Klubie Oświatowym,
255 Court St., odbędzie się odczyt
na temat: „Washington, Kościusz-
ko i Lincoln“.

Przeglądem będzie ob. S. Sre-
dziński.

Wstęp wolny.

Poczekaj o godz. 8-jej wiec.

Za Komitet Oświatowy.

R. A. Borkowski.

ELIZABETH, N. J.

Główna siedziba domu nr. 47, N. J.
P. urządził w sali domu Polskie-
go, 111-1-sza ul. wiedeń 11-go
lutego, w niedzielę o godz. 2-jej
popołudniu.

Przemawiać będzie organizator
Rakoczy i komisarz okręgu 6-go
J. Jaworski.

Wstęp wolny.

Kolejki nie będzie.

Zarząd Gminy 47, N. J. P.

w Elizabeth, N. J.

JERSEY CITY, N. J.

Zaprasza się wszystkie towarzysz-
twie w Jersey City i okolicy, by
razem przyjechać swoich przedstawicieli
na posiedzenie, które odbędzie
się w niedzielę, 11-go lutego, o godzinie
8-jej po południu w domu Polskim,
przy Brunszwick ulicy, w sprawie
Obchodu Kopernikowskiego.

Polaki Uniwersytet Ludowy

578 Jersey Ave., Jersey City

W niedzielę, 11-go lutego, o godzinie
8:30 zgromadzi się, redaktor P.
Tolles z Nowego Jorku.

Harrison, N. J.

Zwracamy się do wszystkich
zarządów towarzystw miejsco-
wych, ażeby wysłać delegatów
na wspólne zebranie w celu po-
rozumienia się i urządzenia Ob-
chodu 450-lecia urodzin Mikołaja
Kopernika. Posiedzenie to odbę-
dzie się w Sokołku po 215 Cleve-
land Ave. o godz. 8-jej wieczór, w
sobotę 10-go lutego 1923.

Do Oddz. Z. S. P.

B. Domański.

Towarzystwo Bratniej Pomocy
Sz. Piotra i Pawła na kwartal-
nym posiedzeniu dnia 3-go lutego
oddalić cześć przez powstanie, po-
dobnie zamordowanego prezyden-
ta, Gabriela Narutowicza i uchwa-
liło zamówić nabożeństwo za Je-
go duszę, które odbędzie się 11-go
o 9-jej rano w miejscowym ko-
ściele.

Zapraszamy wszystkie Towar-
zystwa ze szlamiarami, dla łoż-
enia hołdu i cieni cieniem pierw-
szego prezydenta Republiki pol-
skiej.

Wt. Norwid.

Chrześniak wojenny

JERSEY CITY, N. J.

W niedzielę, 11-go lutego, o
godzinie 4-jej po południu, w
kościółce zebrani Polaków Bapty-
stów, przy Jersey Ave. i 4-jej
ul., wygłoszą naukę na temat: —
„Prohibicja a wolność osobista“.

Przyjdzie, a dowiedzie się, czy
żadne używanie trunków jest su-
pły. Wstęp wolny.

Ks. M. Pawłowski,

81 Palisade Ave.

Stow. Mechaników

DO MŁODZIEŻY W NEW YOR-
K I OKOLICY:

W przyszłym tygodniu, dnia 11-go
lutego, filię Stow. Mech. Pol. urzą-
dzi zabawę „Taniec Zapustny“ w
sali Stow. Mech. Pol., 224 East
57th Street, New York.

Komitet postarzał się o dobro-
wą muzykę, jeżeli więc chce-
cie się ubawić czysto po polsku, przy-
jdzie na zabawę naszą, a rzeczy-
wie nie pożałujecie tego.

Zadanych „Jazzów“ nie będzie.

KOMITET.

ODCZYT UNJI KRAWCÓW

W piątek dnia 9-go lutego, jak
zwykle, punktualnie o godzinie
8-jej wieczorem, w Domu Narodo-
wym, 315 East 104 ul. N. Y.,
wygłoszony będzie odczyt nauko-
wy, na temat: „Hymnizm i je-
go znaczenie“.

Odczyt wygłosi ob. A. Brailo-
wicz.

Wstęp na odczyt wolny.

Bekretarz.

Bilans

Sprawozdanie kompanii Woolworth
która sprzedaje towary po 15 cen-
tów, wykazuje, że w tym roku obro-
tów wyniósł \$167,313,265, a czysty
dochód \$17,624,399.

Z ników i dżimów

ODCZYT UNJI KRAWCÓW

W piątek dnia 9-go lutego, jak
zwykle, punktualnie o godzinie
8-jej wieczorem, w Domu Narodo-
wym, 315 East 104 ul. N. Y.,
wygłoszony będzie odczyt nauko-
wy, na temat: „Hymnizm i je-
go znaczenie“.

Odczyt wygłosi ob. A. Brailo-
wicz.

Wstęp na odczyt wolny.

Bekretarz.

Kosztowni Teatralnych

Wprowadza kostiumy na bale i przed-
stawienia teatralne. Wypożyczają
też kostiumy i dekoracje.

Art Theatre Costume House

176 - 2 Ave., New York

NEWARK, N. J.

„BEZ MLEKA —
CIEMNO CZŁOWIEKA“

C. HOUSTON GUILD,

Wydział „The Forester“, najwybitniejszego
członka w Ameryce polskiej,
został aresztowany przez policję, za-
czekając na wyroku, który został
zakończony 10-ym lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,
który został zakończony 10-ym
lutego 1923.

Młodość została aresztowana i fundowała
pożar, którego skutkiem było
zniszczenie całego budynku, w
którym znajdował się wydział „The
Forester“, który został aresztowany
przez policję, czekając na wyrok,<